

Zawartość

<i>Streszczenie encykliki „Laudato si’” – [S.J.]</i>	2
Krótkie spojrzenie na encyklikę <i>Laudato si’</i>	2
Nowa encyklika: „Laudato si’”	4
Spis treści	9
<i>Opinie na temat encykliki</i>	11
Za i przeciw encyklice „Laudato sii”	11

Streszczenie encykliki „Laudato si’” – [S.J.]

Krótkie spojrzenie na encyklikę Laudato si’

Źródło: ZENIT.org 18.06.2015. Opracowanie i tłumaczenie: ks. Jarosław Czyżewski
<https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2015/Przewodnik-Katolicki-25-2015/Temat-numeru/Krotkie-spojrzenie-na-encyklike-Laudato-si>

Siedem największych wyzwań stojących przed naszym „wspólnym domem”

1. Zanieczyszczenia, odpady i kultura odrzucenia – „Nasz dom, Ziemia, zdaje się stawać coraz większym składem nieczystości” (nr 21).
2. Zmiany klimatyczne – „Są problemem globalnym, z poważnymi następstwami ekologicznymi, społecznymi, ekonomicznymi, politycznymi oraz dotyczącymi podziału dochodów”, jednak niestety „wielu z tych, którzy mają więcej środków oraz władzy gospodarczej i politycznej, zdaje się koncentrować głównie na maskowaniu problemów lub ukrywaniu objawów” (nr 25–26).
3. Kwestia wody – „Dostęp do bezpiecznej wody pitnej jest istotnym, fundamentalnym i powszechnym prawem człowieka, ponieważ determinuje przeżycie osób i z tego względu determinuje korzystanie z innych praw człowieka” (nr 30).
4. Zatrącenie różnorodności biologicznej – „Każdego roku znikają tysiące gatunków roślin i zwierząt” (nr 33), czego konsekwencji nie można przewidzieć, podczas gdy „my wszyscy, istoty stworzone, potrzebujemy siebie nawzajem” (nr 42).
5. Upadek społeczny – Aktualne modele rozwoju niekorzystnie oddziałują na jakość życia większości ludzkości. „Wiele miast to duże nieefektywne struktury, zużywające nadmiernie dużo energii i wody” (nr 44).
6. Globalna niesprawiedliwość – Rozwiązaniem nie jest redukcja urodzeń, ale przeciwstawianie się „skrajnemu i selektywnemu konsumpcjonizmowi” (nr 50).
7. Słabość reakcji – „To, jak bardzo polityka jest podporządkowana technologii i finansom, widać w niepowodzeniu światowych szczytów na temat środowiska. Jest zbyt wiele interesów partykularnych i bardzo łatwo interes ekonomiczny przeważa nad dobrem wspólnym, manipulując informacją, by jego projekty nie doznały uszczerbku” (nr 54).

Sześć przyczyn rosnącego kryzysu ekologicznego

1. Technologia – Mimo że rozwój ma swoje pozytywne strony, to jednak bez „solidnej etyki, kultury i duchowości” daje tym, „którzy, posiadają wiedzę – a przede wszystkim władzę ekonomiczną – niezwykle panowanie nad całym rodzajem ludzkim i nad całym światem” (nr 104).
2. Mentalność technokratyczna – „Gospodarka postrzega wszelki rozwój technologiczny w zależności od zysku, nie zwracając uwagi na jakiegokolwiek ewentualne negatywne skutki dla człowieka” (nr 109).
3. Współczesny antropocentryzm – Ludzie, stawiając siebie w centrum, utracili rozumienie swojego miejsca w świecie i relacji z przyrodą. Relacje międzyludzkie i ochrona życia ludzkiego muszą być ponad technicznym rozumowaniem. „Nie da się pogodzić obrony przyrody z usprawiedliwianiem aborcji. Niewykonalny wydaje się proces edukacyjny na rzecz przyjęcia osób słabych, przebywających wokół nas, które są czasami uciążliwe lub

Ojciec Święty Franciszek, Encyklika „Laudato si’”

kłopotliwe, jeśli nie otacza się opieką ludzkiego embrionu, mimo że jego pojawienie się może być powodem trudności i problemów” (nr 120).

4. Kultura relatywizmu – Degradacja środowiska i rozkład społeczny są wynikiem postrzegania, że „wszystko staje się bez znaczenia, jeśli nie służy własnym bezpośrednim interesom” (nr 122).

5. Zatrudnienie – Ekologia integralna musi wziąć pod uwagę wartość pracy tak, by każdy mógł ją mieć. „Zaprzestanie inwestowania w ludzi, aby uzyskać większy natychmiastowy dochód, jest najgorszym interesem dla społeczeństwa” (nr 128).

6. Biotechnologia – Sprawa GMO (organizmy modyfikowane genetycznie) jest złożoną kwestią ekologiczną, która z jednej strony pomogła rozwiązać niektóre problemy, ale zarazem przyniosła trudności takie, jak koncentracja gruntów rolnych w rękach nielicznych czy stopniowe zanikaniem małych producentów (nr 133).

Jak rozwiązać problem kryzysu ekologicznego?

1. W ewangelii stworzenia – w drugim rozdziale papież w kontekście Starego i Nowego Testamentu ukazuje, jak bardzo ludzkie życie jest zakorzenione w relacji z Bogiem, z naszymi sąsiadami i z całym światem stworzonym. Człowiek musi uznać swoją winę, kiedy zrywa te relacje i przyjąć swoją ogromną odpowiedzialność wobec Bożego stworzenia.
2. W ekologii integralnej – czwarty rozdział przedstawia zasadę sprawiedliwości, oznaczająca, że „analiza problemów środowiskowych jest nierozdzielnie związana z analizą sytuacji człowieka, rodziny, pracy, kontekstu urbanistycznego oraz relacji każdej osoby z samą sobą, co nie pozostaje bez wpływu na pewien sposób kontaktu z innymi i ze środowiskiem” (nr 141), a wszelkie rozwiązania muszą być oparte na opcji preferencyjnej na rzecz ubogich.
3. W dialogu – w piątym rozdziale papież pisze: „Raz jeszcze podkreślam, że Kościół nie usiłuje zdefiniować zagadnień naukowych, ani też zastępować polityki, ale zachęca do uczciwej i przejrzystej debaty, aby potrzeby indywidualne lub ideologie nie wyrządzały szkód dobru wspólnemu” (nr 188).
4. W edukacji – podejmuje to szósty rozdział, zachęcając szkoły, rodziny, media, kościoły, by pomagały zmieniać nawyki i zachowania. Pokonanie indywidualizmu, zmiana stylu życia i konsumenckich wyborów „może spowodować wywieranie zdrowej presji na tych, którzy sprawują władzę polityczną, gospodarczą i społeczną” (nr 206).
5. W ekologicznym nawróceniu – szósty rozdział ukazuje św. Franciszka z Asyżu jako przykład człowieka pełnego pasji na rzecz troski o świat. „Chciałbym zaproponować chrześcijanom pewne wskazania duchowości ekologicznej wynikające z przekonań naszej wiary, bo to, czego uczy nas Ewangelia, ma wpływ na nasz sposób myślenia, odczuwania i życia. Chodzi nie tyle o mówienie o ideach, ile przede wszystkim o motywacje wypływające z duchowości, aby umacniać pasję na rzecz troski o świat. Nie będzie bowiem możliwe zaangażowanie w rzeczy wielkie jedynie w oparciu o wspaniałe doktryny, bez pewnej mistyki” (nr 216).
6. W duchowości – szósty rozdział, a szczególnie dwie końcowe modlitwy, pokazują, jak wiara w Trójcę Świętą, sakramenty oraz nadzieja na życie wieczne mogą uczyć i inspirować człowieka do ochrony świata naturalnego.

Ojciec Święty Franciszek, Encyklika „Laudato si”

Nowa encyklika: „Laudato si”

<http://archidiecezja.warszawa.pl/papiez-franciszek-w-encyklice-ekologicznej-wzywa-do-dialogu-nad-stanem-ziemi/>

18 czerwca 2015

O podjęcie dialogu nad stanem Ziemi, zerwania z obojętnością oraz realizację wyływającej z Ewangelii troski o rzeczywistość stworzoną zaapelował papież Franciszek w pierwszej w dziejach Kościoła encyklice całkowicie poświęconej ochronie naturalnego środowiska człowieka, „Laudato si” - "Pochwalony bądź"

Wezwanie adresowane do wszystkich

W pierwszych słowach encykliki papież podkreśla inspirację, jaką jest dla niego św. Franciszek z Asyżu, którego „Pieśń słoneczna” rozpoczyna dokument. Jest on adresowany do wszystkich ludzi, by nawiązać dialog „w odniesieniu do naszego wspólnego domu”. Wpisuje się jednocześnie we wcześniejsze nauczanie Stolicy Apostolskiej, poszczególnych episkopatów, innych Kościołów chrześcijańskich, zwłaszcza Patriarchy Ekumenicznego, Bartłomieja I. Cytuje również wypowiedzi wyznawców innych religii.

W swoim dokumencie Ojciec Święty wiele razy podkreśla ścisłą więź między ubogimi a kruchością naszej planety, wzajemne powiązanie różnych zjawisk, krytykuje paradygmat technokratyczny i wywodzące się z niego nowe formy władzy, zachęca do poszukiwania alternatywnych dróg ekonomii i postępu. Wskazuje na wartość właściwą każdemu stworzeniu, ludzki sens ekologii, potrzebę otwartej i szczerzej dyskusji, poważną odpowiedzialność polityki międzynarodowej i lokalnej, ale także konsekwencje kultury odrzucenia oraz proponuje nowy, bardziej wstrzemięźliwy styl życia.

Niepokój o stan Ziemi

Franciszek nie ukrywa niepokoju o stan naszej planety. Wskazuje na zanieczyszczenia spowodowane stosowanymi technologiami, wytwarzanie ogromnych ilości śmieci, zjawisk będących skutkiem „kultury odrzucenia”. Papież przypomina, że klimat jest dobrem wspólnym i nie kryje obaw związanych z globalnym ociepleniem, powodowanym w znacznej mierze działalnością człowieka. Grozi to podwyższaniem się poziomu mórz, a także niszczeniem ekosystemów. Zauważa, że konsekwencje tych zmian dotkną przede wszystkim ludzi najuboższych. Wzywa do zdecydowanego obniżenia emisji dwutlenku węgla i innych gazów zanieczyszczających.

Kolejnym powodem do troski jest wyczerpywanie zasobów naturalnych, zwłaszcza wody. „Zwiększenie niedoborów wody spowoduje wzrost kosztów żywności i innych produktów wymagających jej użycia” (n. 31) – pisze papież i przestrzega, że kontrola wody przez wielkie światowe korporacje, stanie się głównym źródłem konfliktów w tym stuleciu. Ojciec Święty zwraca też uwagę na katastrofalne skutki zatracenia różnorodności biologicznej i niekontrolowanego rozrostu miast. Zauważa, że obok osiągnięć technologii dostrzegamy także zmniejszenie liczby miejsc pracy, narastanie dysproporcji i podziałów społecznych, czy zanik relacji międzypersonalnych. Zdaniem Franciszka proces degradacji środowiska jest związany z degradacją relacji międzyludzkich, a jego ofiarami padają najbiedniejsi mieszkańcy

Ojciec Święty Franciszek, Encyklika „Laudato si”

planety. Dlatego w dyskusje o środowisku trzeba włączyć kwestię sprawiedliwości, aby „usłyszeć zarówno wołanie ziemi, jak i krzyk biednych” (n. 49).

Papież sprzeciwia się obarczaniu winą za kryzys ekologiczny wzrostu demograficznego, zamiast wskazać na skrajny i selektywny konsumpcjonizm (por. n. 50). Dodaje, że w kwestii zmian klimatycznych mamy do czynienia ze zróżnicowaną odpowiedzialnością i konieczna jest w tej dziedzinie postawa globalnej solidarności. Przestrzega przed narodowymi egoizmami, które mogą doprowadzić do wojny, która zawsze niszczy środowisko naturalne.

Ojciec Święty zaznacza, że w wielu kwestiach szczegółowych Kościół nie ma podstaw, by proponować definitywne rozwiązania i rozumie, że powinien słuchać i promować uczciwą debatę wśród naukowców (n. 61), tym niemniej „jeżeli przyjrzymy się różnym regionom naszej planety, zdamy sobie sprawę, że ludzkość zawiodła Boże oczekiwania” (tamże).

Ewangelia stworzenia

Obszerny rozdział poświęca Franciszek biblijnej wizji i nauczaniu Kościoła o stworzeniu, będąc przekonany o owocności dialogu nauki i religii. Zaznacza, że ludziom wierzącym dodaje ona motywacji, by zatroszczyć się o przyrodę oraz najsłabszych braci i siostry (n. 64). Przypomina, że w tradycji judeochrześcijańskiej „stworzenie” to znacznie więcej niż natura, ponieważ związane jest z Bożym planem miłości, ... jako rzeczywistość ... wzywająca nas do powszechnej komunii (n. 76). Wskazuje, że tradycja biblijna odrzuca wizję arbitralnej dominacji człowieka nad światem. „My sami nie jesteśmy ostatecznym celem wszystkich innych stworzeń. Wszystkie zmiernają wraz z nami i przez nas ku ostatecznemu kresowi, jakim jest Bóg w transcendentalnej pełni, gdzie zmartwychwstały Chrystus wszystko ogarnia i oświeca” (n. 83) – stwierdza Ojciec Święty.

Papież przypomina, że każde stworzenie ma określoną funkcję i żadne nie jest zbędne, ukazując bogactwo Boga, bo do Niego wszystko należy. Jednocześnie przestrzega, by nie zapominać o wyższości człowieka i nie prowadzić walki o inne gatunki, rezygnując z niej, gdy w grę wchodzi obrona równej godności istot ludzkich. „Oczywista jest sprzeczność postaw tych, którzy walczą z handlem gatunkami zwierząt zagrożonych wyginięciem, a pozostają całkowicie obojętni na handel ludźmi, los ubogich, czy też chcą zniszczyć drugiego, nie lubianego człowieka” (n. 91). Podkreśla zrazem, iż „wszelkie okrucieństwo wobec jakiegokolwiek stworzenia jest sprzeczne z godnością człowieka” (n. 92). Dodaje, że ziemia jest zasadniczo wspólnym dziedzictwem, którego owoce powinny służyć wszystkim (n. 93), a środowisko jest dobrem publicznym, mieniem całej ludzkości i wszyscy są za nie odpowiedzialni (n. 94). Wreszcie kieruje nas ku spojrzeniu Jezusa, który tajemniczo otacza i ukierunkowuje stworzenia ku pełni.

Odpowiedzialność człowieka za kryzys ekologiczny

Franciszek zauważa, że postęp techniczny dał dziś człowiekowi ogromne środki, ale ta wielka moc domaga się samokontroli i stwierdza, że istocie ludzkiej „brak dziś odpowiednio solidnej etyki, kultury i duchowości, które rzeczywiście by ją ograniczały i utrzymywały w ryzach” (n. 105). W obliczu panowania „paradygmatu technokratycznego” papież podkreśla jego ograniczenia i postuluje przystąpienie do „śmiałej rewolucji kulturowej ... spowolnienie marszu, aby obserwować rzeczywistość w inny sposób, gromadzić osiągnięcia pozytywne i zrównoważone, a jednocześnie przywrócić wartości i wielkie cele unicestwione z powodu megalomańskiego niepohamowania” (n. 114). Wynika ono z przerostu wypaczonego

Ojciec Święty Franciszek, Encyklika „Laudato si’”

antropocentryzmu, uzurpacji do panowania nad światem, ignorując jego prawa. „Jeśli człowiek ogłasza siebie jako niezależnego od rzeczywistości i staje się władcą absolutnym, kruszy się sama podstawa jego istnienia, ponieważ zamiast pełnić rolę współpracownika Boga w dziele stworzenia, człowiek zajmuje Jego miejsce i w końcu prowokuje bunt natury” (n. 117) – stwierdza Ojciec Święty. Jednocześnie wskazuje na konieczność uzdrowienia relacji międzyludzkich.

Franciszek zaznacza, że „nie da się pogodzić obrony przyrody z usprawiedliwianiem aborcji” (n. 120) i postuluje opracowanie nowej syntezy, która przewycięży fałszywe dialektyki minionych wieków. Przestrzega, iż „wraz z wszechobecnością paradygmatu technokratycznego i uwielbienia nieograniczonej ludzkiej władzy rozwija się w ludziach relatywizm” (n.122) oraz, że jest to ta sama logika, która generuje wiele odpadów jedynie z powodu nieuporządkowanego pragnienia konsumowania więcej niż faktycznie potrzeba. Stąd nie wystarczają normy prawne i konieczna jest przemiana kulturowa (por. n. 123).

Papież postuluje ekologię integralną, która nie może pomijać zapewnienia miejsc pracy, gdyż „zaprzeszanie inwestowania w ludzi, aby uzyskać większy natychmiastowy dochód, jest najgorszym interesem dla społeczeństwa” (n. 128). Wskazuje na konieczność dywersyfikacji produkcji oraz poparcia przez państwo drobnych producentów.

Ojciec Święty odnosi się do innowacji biologicznych wynikających z badań naukowych. Zaznacza, że wszelkie eksperymentowanie domaga się szacunku dla integralności stworzenia, i dlatego nie wolno niepotrzebnie zadawać zwierzętom cierpienia czy śmierci (por. n.130). Wskazuje, że uzasadniona ingerencja w przyrodzie to taka, która dokonywana jest „by pomóc jej we właściwym rozwoju stwarzanym przez Boga” (n. 132). Zachęca do debaty nad stosowaniem zbóż transgenicznych, dostrzegając złożoność tej kwestii. Jednocześnie krytykuje te ruchy ekologiczne, które walczą o ochronę przyrody, nie stosując tych samych zasad do życia ludzkiego. „Kiedy dokonuje się eksperymentów na żywych zarodkach ludzkich, to często usprawiedliwia się przekroczenie wszelkich granic, zapominając, że niezbywalna wartość istoty ludzkiej znacznie wykracza poza stopień jej rozwoju” (n. 136) – stwierdza Franciszek.

Integralna wizja kwestii ekologicznych, apel o „ekologię człowieka”

Papież uwrażliwia na powiązanie różnych zagadnień składających się na sytuację świata w którym żyjemy, bowiem „dziś analiza problemów środowiskowych jest nierozdzielnie związana z analizą sytuacji człowieka, rodziny, pracy, kontekstu urbanistycznego oraz relacji każdej osoby z samą sobą, co rodzi pewien sposób kontaktu z innymi i ze środowiskiem” (n. 141). Zaznacza, iż także dziedzictwo historyczne, artystyczne i kulturowe jest zagrożone przez ujednolicenie i osłabienie wielkiej różnorodności kulturowej. „Narzucenie pewnego hegemonicznego stylu życia związanego z określonym sposobem produkcji może być równie szkodliwe jak zniszczenie ekosystemu” (n. 145) – stwierdza Franciszek.

Ojciec Święty postuluje zwrócenie bacznej uwagi na kwestie urbanistyczne, aby planowanie przestrzenne czy też architektura autentycznie służyły człowiekowi. W tej integralnej wizji podkreśla „ekologię ludzką”: „niezbędną relację życia człowieka z prawem moralnym, wpisanym w jego naturę” (n. 155). Zaznacza, że konieczna jest akceptacja własnego ciała i odrzucenie poglądów o „płci kulturowej”. „Uczenie się i przyjęcie własnego ciała, aby o nie dbać i szanować jego znaczenie, stanowi podstawowy element prawdziwej ekologii człowieka. Także docenienie własnego ciała w jego kobiecości lub męskości jest konieczne,

Ojciec Święty Franciszek, Encyklika „Laudato si’”

aby móc rozpoznać siebie w spotkaniu z innym, różnym od siebie. W ten sposób można z radością przyjąć specyficzny dar drugiego czy drugiej jako dzieła Boga Stwórcy i wzajemnie się ubogacić. Z tego względu nie jest zdrowa postawa usiłująca «zatrzeć różnicę płci, bo nie potrafi z nią się konfrontować»” (tamże).

Po raz kolejny Franciszek zwraca uwagę na zasadę dobra wspólnego i poszanowanie sprawiedliwości, zwłaszcza zapewnienia bezpiecznego rozwoju rodzinie. Zaznacza, że nie można mówić o zrównoważonym rozwoju bez solidarności między pokoleniami, bez troski o to jaką ziemię przekazemy tym, którzy przyjdą po nas. Przestrzega przed potencjalnymi katastrofami, które już dziś dotyczą niektórych obszarów, a mogą zagrozić w jeszcze poważniejszej skali kolejnym pokoleniom. Jednocześnie wskazuje na konieczność zatroszczenia się już dziś o ubogich dnia dzisiejszego i przypomina o „opcji preferencyjnej na rzecz ubogich”.

Papieskie propozycje działań

Ojciec Święty mówiąc o perspektywie międzynarodowej postuluje przede wszystkim uwzględnienie globalnego dobra wspólnego, wyraźnie potępiając kraje, które stawiają ponad nie własne interesy narodowe. Przestrzega przed nakładaniem równych kosztów redukcji gazów cieplarnianych na wszystkie kraje, podkreślając szczególną odpowiedzialność tych, które w przeszłości osiągnęły rozwój kosztem zanieczyszczeń. „Potrzebujemy porozumienia w sprawie globalnych systemów zarządzania dla całego zakresu tak zwanych «globalnych dóbr wspólnych»”(n. 174) – podkreśla Franciszek. Jednocześnie apeluje o globalne działania na rzecz odwrócenia tendencji globalnego ocieplenia oraz likwidacji ubóstwa. Istotną rolę powinny w tej dziedzinie odgrywać instytucje międzynarodowe wyposażone w możliwość sankcjonowania. Ma to być władza polityczna zdolna „aby zarządzać ekonomią światową; uzdrowić gospodarki dotknięte kryzysem; zapobiec pogłębieniu się kryzysu i związanego z nim zachwiania równowagi; przeprowadzić właściwe, pełne rozbrojenie oraz zagwarantować bezpieczeństwo żywieniowe i pokój; zapewnić ochronę środowiska i uregulować ruchy migracyjne” (n. 175).

Papież zauważa, że w płaszczyźnie polityki ogólnonarodowej czy lokalnej istnieje pokusa, by pod presją doraźnych zysków unikać inwestycji, których efekty będą miały charakter dalekowzroczny, jak inwestycje ekologiczne. Zaznacza, że „wielkość polityczna ukazuje się wtedy, gdy w trudnych chwilach działamy w oparciu o wielkie zasady i myślimy długofalowo o dobru wspólnym”(n. 178). Jednocześnie wskazuje na konieczność podporządkowania się regułom demokracji, by obywatele kontrolowali władzę polityczną. Tylko wówczas bowiem możliwe jest udaremnienie szkód ekologicznych.

Ojciec Święty wskazuje na znaczenie dialogu i transparentności w procesach decyzyjnych i przestrzega przed konsekwencjami korupcji. Apeluje, by polityka i gospodarka służyły życiu, zwłaszcza życiu ludzkiemu (n. 189) i zaznacza, że w odniesieniu do środowiska nie można odwoływać się do mechanizmów rynkowych, jakoby problemy można było rozwiązać jedynie poprzez wzrost zysków firm lub poszczególnych osób (n. 190). Apeluje o politykę szerokiej wizji, w której jest miejsce na szczerą troskę o środowisko oraz na integrację słabszych. Zaznacza, że jeśli państwo nie spełnia swojej roli, to może dochodzić do patologii mafijnych, które bardzo trudno wykorzenić.

Franciszek zachęca do dialogu religii z nauką, bowiem nauki empiryczne nie wyjaśniają całej rzeczywistości. Potrzebujemy pamięci o wielkich motywacjach umożliwiających współzycie,

Ojciec Święty Franciszek, Encyklika „Laudato si’”

poświęcenie, życzliwość. „W każdym przypadku trzeba wezwać wierzących, by żyli zgodnie ze swoją wiarą i nie zaprzeczali jej swoimi czynami. Trzeba nalegać, aby otwierali się na łaskę Bożą i dogłębnie czerpali z tego, co w ich najgłębszych przekonaniach dotyczy miłości, sprawiedliwości i pokoju” (n. 200) – stwierdza papież. Dodaje, że „powaga kryzysu ekologicznego wymaga od nas wszystkich myślenia o dobru wspólnym i podążania drogą dialogu, wymagającego cierpliwości, ascezy i wielkoduszności”.

Edukacja i duchowość ekologiczna

Ostatni rozdział swej encykliki poświęcił papież kwestiom wychowania. Zachęca, by postawić na inny styl życia, bo „obsesja na tle konsumpcyjnego stylu życia, zwłaszcza gdy bardzo niewiele jest w stanie tak żyć, może spowodować jedynie przemoc i wzajemne zniszczenie” (n. 204). Ojciec Święty zaznacza, że nie ma systemu, który „całkowicie zniweczyłoby otwarcie na dobro, prawdę i piękno czy też zdolność do reakcji, jaką Bóg nieustannie pobudza w głębi naszych serc” (n. 205). Ufa, że jeśli przezwycięzymy indywidualizm, to możliwe będzie wypracowanie alternatywnego stylu życia, pozwalająca na poważne zmiany w społeczeństwie.

Franciszek wzywa, by wychowywać do przymierza między ludzkością a środowiskiem, byśmy wzrastali w solidarności, odpowiedzialności i trosce opartej na współczuciu. Wskazuje na szczególne miejsce jakie zajmuje rodzina, stanowiąca ośrodek kultury życia. „Rodzina jest miejscem formacji integralnej, w którym rozgrywają się ściśle ze sobą powiązane różne aspekty osobistego dojrzewania. W rodzinie uczymy się prosić o pozwolenie, nie popadając w serwilizm, mówić „dziękuję”, dając wyraz szczeremu docenieniu tego, co otrzymujemy, opanowania agresji lub chciwości i proszenia o przebaczenie, gdy wyrządzimy jakieś zło. Te małe gesty szczerzej uprzejmości pomagają budować kulturę życia dzielonego z innymi i szacunku dla tego, co nas otacza” (n. 213) – pisze papież. Ojciec Święty nie pomija też roli Kościoła i jego instytucji i wzywa do „ekologicznego nawrócenia”, czyli rozwijania wszystkich konsekwencji „spotkania chrześcijan z Jezusem w relacjach z otaczającym ich światem” (n. 217). Podkreśla, iż „życie powołaniem, by być obrońcami dzieła Bożego, jest istotną częścią życia uczciwego, nie jest czymś opcjonalnym, nie jest też drugorzędnym elementem doświadczenia chrześcijańskiego” (tamże). Jest ono także doświadczeniem wspólnotowym.

Wymieniając różne wymiary „nawrócenia ekologicznego” Franciszek wskazuje na: 1. wdzięczność i bezinteresowność, to znaczy uznanie, że świat jest darem otrzymanym z miłości Ojca. 2. gotowość do bezinteresownego wyrzeczenia oraz wielkoduszne gesty, nawet jeśli ich nikt nie widzi i nie docenia. 3. świadomość, że nie jesteśmy odłączeni od innych stworzeń, tworząc z innymi istotami wszechświata wspólną powszechną komunie. 4. rozwijanie swojej kreatywności i entuzjazmu, by rozwiązać dramaty świata. 5. wypływającą z wiary odpowiedzialność za świat (n. 220). „Zachęcam wszystkich chrześcijan, aby ukazali jasno ten wymiar swojego nawrócenia, pozwalając, by moc i światło otrzymanej łaski obejmowały także relacje z innymi istotami i otaczającym światem, budząc owo cudowne braterstwo z całym stworzeniem, którym wspomniał żył święty Franciszek z Asyżu” (n. 221) – apeluje Ojciec Święty.

Papież zaznacza, że duchowość chrześcijańska zachęca, by podejmować styl życia zdolny do głębokiej radości, unikając obsesji na tle konsumpcji. „Duchowość chrześcijańska proponuje rozwój wstrzemięźliwości i zdolności radowania się, mając niewiele” (n. 222) – stwierdza Franciszek. Dodaje, że wstrzemięźliwość przeżywana świadomie i w wolności nas wyzwala.

Ojciec Święty Franciszek, Encyklika „Laudato si”

Przestrzega przed zanikiem pokory, który może prowadzić do wyrządzenia szkody społeczeństwu i środowisku (n. 224). Wskazuje na powiązanie pokoju wewnętrznego osoby z troską o środowisko i dobro wspólne. Przypomina, że wyrazem pokornej postawy serca jest modlitwa przed i po posiłku, umacniająca „nasze poczucie wdzięczności za dary stworzenia, wyrażając uznanie tym, którzy swoją pracą zapewniają te dobra, oraz umacnia solidarność z najbardziej potrzebującymi”(n. 227).

Ojciec Święty zaznacza, że troska o przyrodę należy do duchowości powszechnego braterstwa, będącej przeciwieństwem świata szalejącej konsumpcji, będącego równocześnie światem znęcania się nad życiem we wszystkich jego formach (n. 230). Zachęca do małych codziennych gestów, które mają także wymiar obywatelski i polityczny, przejawiających się we wszystkich działaniach, które starają się budować lepszy świat. Apeluje o kulturę troski, w tym o dziedzictwo historyczne i kultywowanie wspólnej tożsamości.

Franciszek wskazuje, iż w stworzeniu możemy dostrzec działanie Boga. Szczególne znaczenie mają sakramenty, gdzie natura jest przyjęta przez Boga i przemieniona w pośrednictwo życia nadprzyrodzonego (n. 235). „Chrześcijaństwo nie odrzuca materii; przeciwnie, cielesność zostaje w pełni dowartościowana w akcie liturgicznym, gdzie ludzkie ciało ukazuje swą wewnętrzną naturę świątyni Ducha i jednoczy się z Panem Jezusem, który również przyjął ciało dla zbawienia świata” (tamże). Stąd Eucharystia stanowi centrum wszechświata a uczestnictwo w niedzielnej Mszy św. jest niezwykle ważne.

Papież przypomina, że dla chrześcijan wiara w jedyne Boga, który jest komunią trynitarną, prowadzi do przekonania, że cała rzeczywistość zawiera w sobie znamię Trójcy Świętej (n. 239). Zachęca, by prosić Maryję o pomoc w postrzeganiu tego świata mądrzejszymi oczyma, a św. Józefa, aby nauczył nas troski, motywował do wielkodusznej i delikatnej pracy chronienia świata, powierzonego nam przez Boga. Na zakończenie swej refleksji Ojciec Święty proponuje dwie modlitwy do odmawiania wspólnie ze wszystkimi wierzącymi w Boga Stworzyciela i Ojca oraz do odmawiania przez wszystkich chrześcijan wraz ze stworzeniem.

Katolicka Agencja Informacyjna

Spis treści

SPIS TREŚCI

Nic ze spraw tego świata nie jest nam obojętne

Zjednoczeni wspólną troską

Święty Franciszek z Asyżu

Moje wezwanie

ROZDZIAŁ PIERWSZY - CO SIĘ DZIEJE W NASZYM DOMU

I. Zanieczyszczenie i globalne ocieplenie

Ojciec Święty Franciszek, Encyklika „Laudato si’”

II. Kwestia wody

III. Zatrącenie różnorodności biologicznej

IV. Pogorszenie jakości życia i upadek społeczny

V. Globalna niesprawiedliwość

VI. Słabość reakcji

VII. Zróżnicowanie opinii

ROZDZIAŁ DRUGI - EWANGELIA STWORZENIA

I. Światło, które daje wiara

II. Mądrość opisów biblijnych

III. Tajemnica wszechświata

IV. Orędzie każdego bytu w harmonii całego stworzenia

V. Powszechna komunia

VI. Powszechne przeznaczenie dóbr

VII. Spojrzenie Jezusa

ROZDZIAŁ TRZECI - LUDZKI PIERWIASTEK KRYZYSU EKOLOGICZNEGOI.

Technologia: kreatywność i władza

II. Globalizacja paradygmatu technokratycznego

III. Kryzys i konsekwencje współczesnego antropocentryzmu

ROZDZIAŁ CZWARTY - EKOLOGIA INTEGRALNAI.

Ekologia środowiskowa, gospodarcza i społeczna

II. Ekologia kulturowa

III. Ludzka ekologia życia codziennego

IV. Zasada dobra wspólnego

V. Sprawiedliwość między pokoleniami

ROZDZIAŁ PIĄTY - WYTYCZNE I DZIAŁANIAI.

Dialog na temat środowiska w polityce międzynarodowej

II. Dialog zmierzający ku nowej polityce w wymiarze ogólnonarodowym i lokalnym

Ojciec Święty Franciszek, Encyklika „Laudato si”

III. Dialog i transparentność w procesach decyzyjnych

IV. Dialog polityki i ekonomii na rzecz pełni człowieczeństwa

V. Religie w dialogu z nauką

ROZDZIAŁ SZÓSTY - EDUKACJA I DUCHOWOŚĆ EKOLOGICZNA.

Postawić na inny styl życia

II. Wychowywanie do przymierza między ludzkością a środowiskiem

III. Nawrócenie ekologiczne

IV. Radość i pokój

V. Miłość obywatelska i polityczna

VI. Znaki sakramentalne i świąteczny odpoczynek

VII. Trójca Święta i relacja między stworzeniami

VIII. Królowa całego stworzenia

IX. Ponad słońcem

Przypisy

Opinie na temat encykliki

Za i przeciw encyklice „Laudato si”

<http://www.swietostworzenia.pl/2-aktualne/578-za-i-przeciw-encyklice-laudato-sii>

Co nam przyniesie nowa encyklika papieża Franciszka? Co oznacza jej franciszkański tytuł? Jakie reakcje wywołuje zapowiedź jej (prawdopodobnych) tematów?.. Prezentujemy kilka wypowiedzi ekspertów ze świata próbujących odpowiedzieć na takie pytania. Warto zwrócić uwagę, że choć jeszcze nie ma tekstu już jest krytykowany... Jednak wielu jest przekonanych, że choć Kościół nie jest ekspertem w dziedzinie nauki czy gospodarki, to jest „ekspertem od ludzkości, od powołania człowieka do działania w sprawiedliwości i dobroczynności.” Jest też dobrze przygotowany do zaprezentowania odpowiedzi na wyzwania ekologiczne świata.

Tytuł encykliki „Laudato si” („Chwała Tobie” albo „Pochwalony bądź”), pochodzi z Hymnu Stworzenia ułożonego przez św. Franciszka z Asyżu, który znany też jako Pieśń Słoneczna jest wspaniałym zabytkiem włoskiej i franciszkańskiej kultury.

Jak zauważa ks. Giuseppe Costa, dyrektor wydawnictwa Watykańskiego Libreria Editrice Vaticana, kwestia ochrony stworzenia zawsze była bliska papieżowi Franciszkowi i często pojawiają się w jego wypowiedziach. Znana jest zwłaszcza teza, zasłyszana przed wielu laty przez papieża od

Ojciec Święty Franciszek, Encyklika „Laudato si’”

starszego rolnika, „Bóg zawsze przebacza przestępstwa, nadużycia; człowiek wybacz czasami, ale natura nie przebacza nigdy! Musimy chronić naszą matkę ziemię, tak, by nie uległa zagładzie”. Inny temat to kwestia posiadania ziemi: „Ziemia to nie dziedzictwo, które otrzymaliśmy od naszych rodziców, to raczej pożyczka, jakiej udzielają nam nasze dzieci, abyśmy ją chronili, pielęgowali i potem zwrócili ją potomnym. Ziemia jest hojna i nigdy nie opuści tych, którzy o nią się troszczą. Ziemia, która jest matką dla wszystkich, domaga się od nas szacunku i zaniechania przemocy. Musimy przekazać ją naszym dzieciom zadbaną i ulepszoną.”

Poglądy papieża są oczywiście przeciwne ideologii zakładającej niszycielską rolę człowieka we wszechświecie, które deklarują konieczność ograniczenia ludzkiej populacji jako rozwiązanie problemów ekologicznych. Przypomnieć tu należy, że ochrona stworzenia i dbałość o środowisko nie może być oddzielona od „ekologii ludzkiej”. Obecny kryzys jest nie tylko problemem ekonomiczny, ale także środowiskowym, etycznym i antropologicznym. „Życie ludzkie, człowiek nie jest już postrzegane jako wartość podstawowa, zasługująca na szacunek i obronę, które zastąpione zostały przez bałwochwalczy kult pieniądza.” „Chciałbym byśmy wszyscy zdecydowanie zobowiązali się do poszanowania i ochrony stworzenia, zwracając uwagę na każdego człowieka, przeciwdziałając kulturze marnotrawstwa promując natomiast kulturę solidarności i spotkania.”

„Zielona” encyklika, której zapowiedź wywołała ostrożną krytykę zwłaszcza w amerykańskich kręgach politycznych, może zatem dotyczyć problemu „nierówności” w dostępie do zasobów i dystrybucji, na przykład wody w Afryce, głodu, marnowania żywności, „chciwej eksploatacji środowiska”, co stanowi kolejne „zagrożenie dla pokoju”. Będzie poruszała problematykę szkód spowodowanych przez globalne ocieplenie, wylesianie, wyginięcie gatunków i zanieczyszczenie środowiska. Sądzi się też, że encyklika „Laudato sii” będzie również tekstem „ekumenicznym”, popierającym słowa wypowiedziane przez patriarchę Konstantynopola Bartłomieja I: „Nie pozwólmy, by Stworzenie Boże, które dziś tak bardzo cierpi, stało się przedmiotem wykorzystywania.”

Choć owa encyklika jeszcze się nie ukazała, różne są reakcje środowisk dziennikarskich na jej zapowiedź: „Cienko zawołowany kawałek klimatycznej propagandy. Przełomowe wystąpienie w katolickim myśleniu ekologicznym. Z dobrymi intencjami, ale naiwny ekonomicznie. Śliskie zбочe w kierunku stanowisk ekstremistów ekologicznych.” Można rzec, że medialna burza w okresie przygotowań nowego dokumentu jest interesująca. Optymistycznie patrząc, można mieć nadzieję, że encyklika zademonstruje sposób, w jaki Kościół odpowiada na krytyczne „znaki czasu” naszej ery. Może być ona kolejnym głosem w sprawie biednych naszych czasów, przy jednoczesnym dalekim spojrzeniu na troskę o dobrobyt przyszłych pokoleń. Ale jednocześnie pojawiają się obawy, że dokuczliwy krytycyzm w stosunku do nowej encykliki może osłabić jej ewangeliczny potencjał, w którym zawarte jest katolickie nauczanie o opiece nad stworzeniem. Medialny mainstream dał przestrzeń dla głosów wspomnianej krytyki. Z charakterystycznym hiperbolicznym rozmachem, Raport Fox News stwierdza, „że gdy pojawi się encyklika Franciszka, to będzie to porozumienie z niektórymi wrogami Kościoła ..., co przetestuje wiarę wielu katolików.”

Mamy więc ważne zadanie: opierając się na dziedzictwie Jana Pawła II i Benedykta XVI, możemy przy pomocy nowej encykliki ugruntować i poszerzyć ramy katolickich inicjatyw środowiskowych. Prawie na pewno dokument ten poruszy temat naszych moralnych zobowiązań jako odpowiedzi na wyzwania związane ze zmianą klimatu. Lecz problematyka tych zmian będzie zawarta w kontekście szerszego obrazu rosnącego oderwania ludzi od ich środowiska naturalnego. Zmiana klimatu jest tylko jednym z objawów niezrównoważonej konsumpcji i marnowania zasobów, co osłabia przyszły rozwój ludzi i innych stworzeń. Parafrazując katolickiego dziennikarza Mary Colwell, zmiana klimatu to nie tylko „środowiskowa” gra w mieście. Wiele wystąpięń

Ojciec Święty Franciszek, Encyklika „Laudato si”

wymierzonych przeciwko zapowiadanej encyklice pochodzi ze strony grup nacisku, które zaprzeczają antropogenicznym zmianom klimatu. Weźmy jako przykład amerykański Heartland Institute, który wzywa swoich zwolenników, by „powiedzieli Franciszkowi że globalne ocieplenie to nie kryzys!” Jego przedstawiciele są wielce krytyczni wobec częstych wezwań papieża o podjęcie działań w stosunku do zmian klimatycznych i byli szczególnie oburzeni wobec papieskiego osobistego zaangażowania w Szczyt Klimatyczny w Limie w 2014 roku.

Kard. Oscar Rodríguez Maradiaga, który jest członkiem tak zwanego C9, rodzaju „gabinetu papieskiego”, w którego skład wchodzi dziewięciu kardynałów z całego świata, skomentował działania powyższego lobby: „Ideologie otaczające kwestie ochrony środowiska związane są ściśle z kapitalizmem, który nie chce przestać rujnować środowiska, ponieważ [pewne ruchy w Stanach Zjednoczonych] nie chcą zrezygnować ze swoich zysków.” Jedną ze strategii podważania zasadności encykliki jest podważanie badań naukowych dowodzących istoty zmian klimatycznych a zwłaszcza ich antropogeniczności.

Wydaje się jednak, że to Kościół obecnie najbardziej konsekwentnie poszukuje rozwiązań trudnych wyzwań obecnych czasów. Przytoczyć tu można przykład watykańskiej konferencji dla biznesmenów, naukowców i liderów społecznych, na której rozważano różne działania w sprawie zmian klimatu. Uznano m.in., że krachowi ekologicznemu można zapobiec poprzez ramy globalnego zarządzania, które będzie stymulować przedsiębiorczość i rozwijać innowacyjne rozwiązania.

Teza o antropogenicznych przyczynach zmian klimatycznych opiera się przede wszystkim na temacie naszego uzależnienia od zasobów nieodnawialnych, co stwarza cały szereg problemów moralnych. Na przykład prowadzi do krótkowzroczności, rabunkowej gospodarki, zagubienia umiejętności zrozumienia całościowych procesów przyrody. Rola Kościoła może być w tym względzie znacząca. Jak mówi kardynał Turkson, Kościół nie jest ekspertem w dziedzinie nauki, za to „ekspertem od ludzkości, od powołania człowieka do działania w sprawiedliwości i dobroczynności.” Kościół, jako najstarsza i największa organizacja międzynarodowa na świecie, jest wyjątkowo przygotowany do zaprezentowania zbiorowej odpowiedzi na wyzwania środowiskowe. Kościół może pomóc w kształtowaniu tego, co Caritas in Veritate Benedykta XVI opisuje jako „braterskie” sposoby tworzenia rozwoju gospodarczego.

W oparciu o:

<https://thejesuitpost.org/2015/06/laudato-sii-pope-franciss-ecology-encyclical-is-almost-here/>
<http://vaticaninsider.lastampa.it/en/the-vatican/detail/articolo/francesco-francisco-francisc-enciclica-enciclica-encyclical-41539/>
 tłum. i opr. Grażyna Stanek-Czerny

Najnowsza encyklika papieża Franciszka „Laudato Si” („Pochwalony bądź”) poświęcona jest trosce o środowisko naturalne człowieka.

<http://wydawnictwom.pl/zycie-duchowe/1658-encyklika-laudato-si-9788380210592.html>

Ojciec Święty Franciszek, Encyklika „Laudato si’”

Encykliki papieskie otrzymują nazwę od pierwszych słów ich tekstu, które najczęściej mają znaczenie programowe. Słowami „Pochwalony bądź” zaczyna się „Pieśń słoneczna” ułożona przez św. Franciszka z Asyżu, głosząca chwałę cudu stworzenia.

Jest to pierwsza encyklika poświęcona całkowicie ekologii, uznanej za jedno z najważniejszych wyzwań naszych czasów. Tekst podkreśla związek między ochroną przyrody a sprawiedliwością społeczną, wskazując, że ekologia jest kwestią sprawiedliwości zarówno wobec przyszłych pokoleń jak i ludów najuboższych, najbardziej zagrożonych konsekwencjami zmian klimatycznych.

Papież wskazuje na konieczność globalnej solidarności i odnosi się do kwestii tzw. ekologii ludzkiej, czyli ochrony warunków moralnych życia ludzkiego, podniesionej już przez św. Jana Pawła II w encyklice „Centesimus annus” z 1991 roku.

Papież Franciszek w trosce o nasz wspólny dom z charakterystyczną dla siebie wrażliwością i wnikliwością próbuje nie tylko opisać objawy obecnej sytuacji, ale także dotrzeć do ich przyczyn, by przedstawić właściwe rozwiązania. Proponuje ekologię integralną, która obejmować będzie szczególne miejsce człowieka w tym świecie, wyznaczone mu przez Boga, oraz jego relacje z otaczającą rzeczywistością.

Postulaty:

- Upowszechnienie recyklingu materiałów i wyrobów budowlanych, tak aby móc powtórnie wykorzystywać je w przyszłości.
- Upowszechnienie projektowania BIM – uwzględnia ekonomię cyklu istnienia budynku i wpisuje się w środowisko. Podejście całościowe do projektowania i „życia budynku”
- Mądra polityka planowania zagospodarowania przestrzennego, uwzględniająca potrzeby środowiska naturalnego.
- Energooszczędność w budownictwie – są wytyczne w UE – od 2021, budownictwo prawie zero energetyczne, teraz trzeba się zastanowić jak to realizować i wdrożyć w życie.
- Powszechna edukacja w powyższych tematach, również w środowisku inżynierskim, po to aby zalecenia, które wypracowywane są na poziomie wyższym były stosowane nawet na najniższym szczeblu – każdej budowie.